Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 265 — Rok 132 (3) Czwartek, 11 listopada 1943 r.

DZIŚ: Bartłomieja
JUTRO: Marcina p.

Zażarte boje na odcinku Kijowa

Gwałtowna bitwa obronna na zachód od Volturno

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 10 listopada:

Na Krymie doszło wczoraj tylko do walk lokalnych. Na południowy wschód od Perekopu formacje rumuńskie odzyskały w przeciwataku przejściowo utracone pozycje wyżynne.

Na froncie Dniepru nie udały się nieprzyjacielskie ataki na przyczółek mostowy Chersonu, na południowy zachód od Dniepropietrowska, i na północ od Krzyweog Rogu. Jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zatopiły 6 z ośmiu nieprzyjacielskich statków usiłujących wtargnąć w ujście Dniepru, a zdobyły 2.

Na odcinku Kijowa trwają bez przerwy zażarte walki mimo złej pogody z nieprzyjacielem atakującym na szerokim froncie znacznymi siłami Na zachód i na północny zachód od Kijowa przesunęły się nasze wojska na nowe pozycje po odparciu kontynuowanych przez znaczne siły nieprzyjacielskie prób przełamania. Na południowy zachód od miasta skuteczne własne przeciwnatarcie doprowadziło do zaciętej bitwy pancernej. Zniszczono 45 czołgów nieprzyjacielskich i zdobyto kilka utraconych miejscowości.

Również na północny zachód od Smoleńska kontynuowali bolszewicy swoje ataki. Podczas gdy w kilku miejscach są jeszcze w toku walki z siłami nieprzyjacielskimi, które się lokalnie włamały, inne miejsca włamania oczyszczono w przeciwnatarciu.

Na południe od Newla doszło również wczoraj do gwałtownych walk, w których bolszewicy po początkowym sukcesie zostali odrzuceni na pozycje wyjściowe.

Na szczególne uznanie za wybitne wyczyny bojowe w ciężkich walkach na południowym odcinku frontu wschodniego zasłużyła 8 brandenbursko-westfalska dywizja pancerna pod dowództwem pułkownika Fröhlicha oraz 68 brandenburska dywizja piechoty pod dowództwem pułkownika Scheuerpfluga.

Na froncie południowych Włoch toczy się nadal z niezmniejszoną gwałtownością bitwa obronna na zachód od rzeki Volturno. Podejmowane 6 nowa natarcia znacznych brytyjsko-północno-amerykańskich sił przeciwko naszym pozycjom wyżynnym, a mające na celu przełamanie, załamały się krwawo w ogniu obronnym, szczególnie pod Mignano i Venafro. W gwałtownych własnych przeciwnatarciach zaryglowano lub oczyszczono kilka włamań lokalnych, biorąc przy tym jeńców.

Silne zespoły niemieckich samolotów bojowych atakowały ponownie nocy ubiegłej nieprzyjacielską bazę zaopatrzeniową w Neapolu, osiągając celne trafienia na statkach i wyładunkach w porcie.

Podczas dziennych wypadów i nocnych nalotów nękających słabszych sił nieprzyjacielskich na obszary okupowane i Niemcy zachodnie, skutkiem których w kilku miejscowościach powstały szkody w budynkach, zestrzelono 4 brytyjsko-północno-amerykańskie bombowce.

BERLIN, 10. 11. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress" następujących szczegółów o sytuacji na wschodnim froncie:

Przy przejściowym osłabnięciu wielkich walk przeciwko krymskiemu przesmykowi oraz w rejonie Kerczu, jak również nad dolnym Dnieprem i w kolanie Dniepru, bolszewicy kontynuowali w ciągu dnia 8 listopada swoje próby przełamania w rejonie Kijowa. Jednak także i tutaj sytuację charakteryzuje wzrost i rozmiary niemieckich przeciwataków, które wczoraj doprowadziły do godnych uwagi sukcesów. Podobnie rozwija się sytuacja w rejonie Newla, podczas gdy na zachód od Demigowa bolszewicy, wprawdzie tylko przeważnie siłami piechoty, rozpoczęli nową akcję wypadową, w czasie której swój nieznaczny zysk terenowy byli zmuszeni okupić bardzo ciężkimi stratami. Na wszystkich pozostałych odcinkach wschodniego frontu nie doszło do większych działań bojowych.

W szczególności komunikują, że formacje niemieckie i rumuńskie po zaciętych walkach rozbiły atak sowiecki, podjęty z jednego z przyczółków desantowych. Słabsze wypady sowieckie podejmowane przeciwko przesmykowi Perekopu bez wyjątku odparto.

W rejonie ujścia Dniepru i w kolanie Dniepru sytuacja przedstawiała się zupełnie podobnie. Na tym ostatnim odcinku frontu grenadierzy niemieccy w niespodziewanym wypadzie rozbili silną bolszewicką grupę bojową i zdobyli bardzo obfite łupy.

W rejonie Kijowa niezwykle ciężkie walki trwały dalej niemal bez przerwy, przy czym bolszewicy zasilali je nieustannie sprowadzanymi posiłkami. Niemieckie formacje zmotoryzowane, wspierane przez czołgi, wyrzuciły w przebiegu tych walk bolszewików z kilku miejscowości. O energii ich wypadów świadczy fakt, że obok licznej innej broni zdobyły one także 24 działa. W tym samym rejonie bojowym formacja niemieckich czołgów odebrała bolszewikom pewien ważny most, którego ci ostatni nie byli w stanie utrzymać mimo rzucenia szybko ściągniętych silnych oddziałów czołgów. Niemieckie czołgi szturmowe unieszkodliwiły przy tym strzałami 17 czołgów „T 34".

Na środkowym odcinku bolszewicy po silnym przygotowaniu artylerii i dział salwowych przystąpili w sile 7 do 8 dywizyj strzelców do ataku na niemieckie główne linie bojowe. W większości atakujące formacje piechoty bolszewickiej zaległy pole przed główną linią bojową, zdziesiątkowane ogniem obronnym wojsk niemieckich. Inne zatrzymano w głębi i dzięki natychmiast podjętym przeciwatakom skutecznie zaryglowano. Tylko w jednym miejscu włamania walki są w toku. Ponieważ bolszewicy dokonywali swych ataków tylko przy użyciu pojedynczych czołgów, krwawe straty ich formacyj strzeleckich były szczególnie dotkliwe.

Z południowej flanki łuku Newla przystąpiły formacje niemieckiej piechoty i czołgów we wczesnych godzinach porannych dnia wczorajszego do starannie przygotowanego zaskakującego ataku, który dzięki energicznemu przeprowadzeniu umożliwił bardzo szybkie odbicie pewnego ważnego przesmyku między jeziorami. Ataki bolszewików, dokonywane uporczywie na zachodnią i północną flankę tej pozycji, odrzucono zdecydowanie wszystkie bez wyjątku.

Wizyta u Führera

BERLIN, 10. 11. — W dniu 5-go listopada Führer przyjął premiera bułgarskiego Boilowa i ministra spraw zagranicznych Bułgarii Szimchmanowa, z którymi odbył szczegółowe rozmowy na temat kwestii interesujących Rzeszę i Bułgarię.

Watykan stwierdza: bomby angielskie

RZYM, 10. 11. — Z dobrze poinformowanego źródła watykańskiego podają do wiadomości, że badania odłamków bomb. zrzuconych wieczorem dnia 5 listopada na Miasto Watykańskie, dokonane przez techniczną służbę Miasta Watykańskiego, inżyniera Galeazzi i dwóch fachowców z dowództwa artylerii w Rzymie, wykazały, że chodzi tu o bomby angielskie małego kalibru.

Echa konferencji w Kairze

Turcja nadal neutralna

STAMBUŁ, 10. 11. — Znany publicysta Nadir Nadi w dłuższym artykule zamieszczonym w dzienniku „Cumhuriyet" na temat rozmów pomiędzy Edenem i tureckim ministrem spraw zagranicznych w Kairo, komentuje te rozmowy podkreślając defensywny charakter paktu brytyjsko-tureckiego.

Nadi stwierdza fiasko kombinacyj brytyjskich odnośnie do rzekomej zmiany tureckiej polityki zagranicznej, ze względu na to, że sytuacja wojenna nie zagraża brytyjsko-tureckiej strefie bezpieczeństwa. Dziennik „Tasviri Efkiar" podnosi wolę narodu tureckiego kontynuowania dotychczasowej linii politycznej Dziennik „Son Telegraf" pisze, że zadaniem jedynie armii tureckiej jest obrona granic Turcji, a polityka turecka zmierza wyłącznie do ochrony interesów narodu tureckiego. Turcja ani nie chce przelewać swej krwi, ani niczego odstępować, wreszcie nie szuka ona jakiejś awantury.

BERLIN, 10. 11. — W niemieckich kołach politycznych stwierdza się w związku ze spotkaniem Edena z tureckim ministrem spraw zagranicznych Menemencoglu, że prasa turecka od dwóch dni niedwuznacznie podkreśla zasadę polityki neutralności i zaznacza, że nie ma żadnego powodu do odstąpienia od tej linii.

Zdaniem tutejszych kół wynurzenia te stanowią pewnego rodzaju komentarz do wydanego w Kairze krótkiego rzeczowego komunikatu o rozmowach, jakie toczyły się między Edenem i Menemencoglu.

O ileby — jak w związku z tym się podkreśla — Anglicy faktycznie byli mieli zamiar skłonić Turcję do odstąpienia od dotychczasowej linii politycznej, to według wszelkiego prawdopodobieństwa usiłowania te należy uważać za nieudałe.

Drugie Pearl Harbour koło wyspy Bougainville

Nadzwyczajny komunikat japoński

TOKIO, 10. 11. — Cesarska kwatera główna komunikuje:

Lotnictwo marynarki japońskiej zaatakowało w godzinach rannych dnia 8 listopada nieprzyjacielski konwój oraz eskortujące go statki w rejonie na południe od wyspy Bougainville Atak ten był niezwykle gwałtowny. Dotychczas znane są następujące szczegóły:

Zatopiono 3 okręty liniowe, 3 krążowniki, 3 kontrtorpedowce oraz 4 statki transportowe. Podpalono i poważnie uszkodzono jeden liniowiec, poważnie uszkodzono przeszło 3 ciężkie krążowniki, podpalono i ciężko uszkodzono 3 krążowniki lub wielkie kontrtorpedowce, zaś podpalono i poważnie uszkodzono wielki statek transportowy.

Nasze straty wynoszą 15 samolotów, które celowo rzuciły się na nieprzyjacielskie statki i dotychczas nie powróciły.

TOKIO, 10. 11. — O dalszym przebiegu „drugiej bitwy powietrznej nad wodami wyspy „Bougainville" nie nadeszły dotąd jeszcze do Tokio żadne nowe sprawozdania. Przypuszcza się jednak, że walki jeszcze trwają. Zdaniem japońskich kół wojskowych, w czasie tych walk, trwających od poniedziałku rana, ponieśli Amerykanie tak ciężkie straty, że mówi się tutaj już o drugim Pearl Harbour (8. XII. 1941). Same tylko liczby zaraportowane są dowodem strat Aliantów oraz potwierdzają zaciętość toczących się obecnie walk w rejonie wysp Salomońskich.

Chodzi tutaj przede wszystkim o posiadanie wielkiej wyspy Bougainville, gdzie Amerykanie wylądowali już w dwóch miejscach na wybrzeżu południowo-zachodnim, a mianowicie pod przylądkiem Torchina i na południe od Hamon. Zdaje się, że okazało się to rzeczą nazbyt trudną aby jednostki, które tam wylądowały, zaopatrzyć w odpowiedni dowóz a przede wszystkim aby wysadzić tam na ląd nowe wojska.

Ostatnie wiadomości, nadeszłe z południowego Pacyfiku, mówią o tym, że ponadto przyczółki mostowe Amerykanów na Bougainville wystawione są na ustawiczne ciężkie ataki lotnicze Intensywna kontrofensywa Japończyków nie pozwoliła zatem Amerykanom uzyskać sukcesu decydującego. Dlatego też usiłowali oni teraz z pewnością wymusić rozstrzygnięcie przez użycie wielkiej ilości transportowców, chronionych przez okręty wojenne, krążowniki, kontrtorpedowce i przez znaczną armadę samolotów. Nie liczyli oni się z pewnością z tak silnym udziałem japońskiej siły lotniczej.

W tutejszych kołach wojskowych panuje zdanie, że Amerykanie, którzy w ostatnich dniach użyli wielkich sił lotniczych do ataków na japońskie punkty oparcia, sądzili, że udało im się już zniszczyć główne siły lotnicze Japończyków. Tylko w ten sposób — jak się tutaj sądzi — wytłomaczyć to można, że Amerykanie mieli odwagę wysunąć się tak daleko naprzód w pobliże japońskich lądowych baz lotniczych z cennymi swymi okrętami wojennymi Z pomocą swych ataków lotniczych, które prócz tego wykonali w ostatnich tygodniach z pokładów lotniskowców oraz za pomocą bombowców dalekobieżnych przeciwko wyspom Gilberta wyspom Marka i przeciwko wyspie Wake, spodziewali się oni zapewne, że uda im się rozproszyć siły japońskie.

Jak się więc tutaj stwierdza, cel Amerykanów polegał na tym, by w przyszłości wejść w posiadanie wyspy Bougainville na skutek wykonania wielkiego ataku. Stąd zaś zamierzano zapoczątkować systematyczne operacje, skierowane przeciwko wyspom Bismarcka, na której położony jest główny punkt oparcia Rabaul. Zamiary te, według tutejszego sądu, zniweczone zostały na skutek ciężkich strat, jakie ponieśli Amerykanie w ciągu ostatnich dni.

Sądzą tu jednakowoż, że rejon północno-wschodnich wyspy Salomońskich będzie jeszcze w przyszłych tygodniach terenem silnych walk. Głównym celem Amerykanów jak było tak jest nadal zdobycie Nowej Pomeranii, ponieważ wyspa ta posiada najlepsze warunki do utworzenia tam baz lotniczych oraz do stacjonowania wielkich formacyj lotniczych. Widocznie więc Amerykanie mają nadzieję, że stamtąd uda im się przeciąć łączność pomiędzy Japonią a jej terenami południowymi przy użyciu silnych formacyj lotniczych. Jako rzecz znamienną oznacza się tutaj fakt, że po raz pierwszy od długiego czasu użyli Amerykanie lotniskowców do przeprowadzenia tego rodzaju operacyj ofensywnych. Dowóz benzyny i innych materiałów potrzebnych dla ich jednostek lotniczych na poszczególnych wyspach grupy Salomońskiej okazał się zapewne nie wystarczający dla zamierzonych kroków ofensywnych. Stąd też widocznie mniemano, że uda się spotęgować siłę ataku przez dodatkowe użycie lotniskowców.

Głos dnia

Wobec próby ze strony anglo-amerykańskiej zrzucenia na Niemców winy za atak terorystyczny na Miasto Watykańskie, w Rzymie przypominają wielokrotne ataki terorystyczne, dokonane już poprzednio przez Anglo - Amerykanów na Rzym. Cały świat wie, że już te pierwsze ataki były skierowane na różne kościoły rzymskie, a nawet na jedną z bazylik papieskich. Ostatni atak bombowy, który tym razem całkiem wyraźnie był skierowany na główną bazylikę całego świata katolickiego, stanowi obecnie logiczny dalszy ciąg poprzednich zbrodni.

Dodać do tego należy, że przeciwnik dokładnie wie, co myśli o nim ludność rzymska. Zbyt wiele luk w szeregach ludności wyrwały napady lotników alianckich, zbyt wiele kobiet i dzieci Wiecznego Miasta nosi dziś na własnym ciele ślady bomb anglo-amerykańskich.

„Kłamstwo agitacyjne — kończy radio rzymskie — że Niemcy przyłożyli rękę do tej zbrodni, spotkało się ze strony całego świata z takim samym zaprzeczeniem, jak śmieszne twierdzenie, że „papież jest więźniem Niemców". Każdy chrześcijanin na całym świecie wie jednak dzisiaj, że nawet Ojciec św. nie jest już bezpieczny wobec bezwzględnych metod wojennych Anglo-Amerykanów".

W KILKU WIERSZACH

Szef państwa marszałek Petain przyjął w sobotę w południe na audiencji uroczystej bułgarskiego posła Bałabanowa, któremu wręczył insygnia wielkiego krzyża francuskiej Legii Honorowej.

☐ Reuter donosi, że w czasie przybycia do swego miasta rodzinnego Neapolu powitany został król Wiktor Emanuel okrzykami: „Precz z królem! Abdykować!"

Na stolicę Syjamu wyznaczono miasto Murug Peczabun w miejsce Bangkoku. Peczabun jest pięknie położonym małym miastem nad rzeką Pasaek.

☐ De Gaulle usunął obecnie z dotychczasowego stanowiska także kierownika dyssydenckiej francuskiej misji wojskowej w Stanach Zjednoczonych generała Be.houarda i zastąpił go generałem, który znalazł zgodę przedstawiciela Sowietów w komisji wojskowej Wyszyńskiego.

✕ Hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych powiadomiło nadorodowy rząd chiński, iż dotychczasowy przedstawiciel dyplomatyczny dla Mandżukuo Jodo de Gregorio aż do odwołania mianowany został reprezentantem interesów hiszpańskich dla Chin narodowych. Dotychczasowy poseł hiszpański w Nankinie don Alvaro de Maldenado powołany został na inne stanowisko.

Rząd australijski stara się nakłonić Londyn, aby jako następcę obecnego generalnego gubernatora Australii, lorda Gowries, zamianował księcia Gloucester, brata króla angielskiego.

☐ W roku 1942 było w Stanach Zjednoczonych 150.000 śmiertelnych wypadków raka. Znaczy to, że śmiertelność z powodu choroby raka wzrosła w dalszym ciągu w porównaniu do roku ubiegłego, kiedy to zanotowano 147.000 wypadków śmiertelnych.

✕ W czasie pobytu swego w stolicy peruwiańskiej, Lima, chilijski minister spraw zagranicznych, Fernandez, wskazał na przyjaźń chilijsko-peruwiańską, która — jak się wyraził — podstawy swe posiada w tradycji a doznała znacznego jeszcze wzmocnienia wskutek wypadków bieżących. Nieprzewidzianą przeszkodą w uroczystościach było trzęsienie ziemi, które wzbudziło panikę w Limie w środę wieczorem. Ludność opuszczała chwiejące się budynki, ofiar jednak nie było.

Cenne dzieła sztuki i starożytności słynnego klasztoru Benedyktynów na Monte Cassino, założonego w roku 529 przez św. Benedykta — zostały dzięki pomocy wojsk niemiecmieckich przeniesione w bezpieczne miejsce. Chodzi tu o kilkaset skrzyń, zawierających bezcenne inkunabuły, kodeksy i psałterze, wśród których są również liczne rękopisy św. Benedykta.

Wieści z naszych powiatów

DELEGATURA W TULIGŁOWACH. — Pod opieką naszą pozostaje 305 osób. Miejscowe społeczeństwo polskie — wieś to czysto polska — wykazuje duże zrozumienie dla spraw opieki społecznej ofiarnością gotówkową i żywnościową — zwlaszcza ze strony miejscowego włościaństwa.

P. K. OP. W ŚNIATYNIE. — Dzięki aktywności miejscowej Delegatury, intensywnie postępuje zbiórka wolnych datków zdeklarowanych w naturaliach przez miejscowych mieszczan-rolników. Również i suszarnia ziół leczniczych otrzymała ostatnio w tym roku surowce od uczniów powszechnej szkoły polskiej, którzy oddali wyznaczony kontyngent zielarski.

TWIERDZA OBRONNA W BRODACH. — Po zachodniej stronie miasta Brodów, tuż na skraju wielkich bagien tworzących obronę naturalną, została przed trzema wiekami zbudowana twierdza, o której obronności w owych czasach mówiono, że równa się fortecom holenderskim, a przewyższa wszystkie polskie. Wzniesiono ją olbrzymim nakładem pracy i kosztów według systemu bastionowo-kazamatowego. Robotami fortyfikacyjnymi kierował Wenecjanin Andrzej del Aqua. Od północnej strony i zachodniej broniły dostępu rozległe bagna i moczary, od południa i wschodu wały i fosy Twierdza tworzyła pięciobok, złożony z wałów z bastionami na rogach, oszkarpowanymi mocno cegłami. Przez groblę, most zwodzony i bramę sklepioną w wale można było zajechać na rozległy wewnętrzny dziedziniec. Tu prócz studni wznosił się dawniej wielki drewniany dom. Każdy z pięciu bastionów mieścił w swym wnętrzu sześcioboczną kamienną kazamatę, ponadto w wałach pomiędzy bastionami było jeszcze siedmdziesiąt pięć kazamat przeznaczonych dla załogi i na zapasy.

Rozgłośną sławe pozyskała warownia przede wszystkim dzięki obronie w 17 wieku, kiedy to załoga z czterystu trzydziestu ludzi złożona przez osiem tygodni dzielnie stawiała opór dwudziestotysięcznym zastępom wrogów. Dzięki rozgłosowi i strategicznemu znaczeniu gościła często wysokich dostojników W osiemnastym wieku znaczenie jej upadło jako obronnej twierdzy: na miejscu drewnianego budynku pozostał pałac mieszkalny, a nad bramą wjazdową wspaniała wieża z zegarem. W dziewiętnastym wieku zdemolowano na rozkaz rządu urządzenie obronne twierdzy od strony miasta. Pozostała część fortyfikacji straciła swe znaczenie. Resztki fortyfikacyj składają sie z części wałów i bastionów z licznymi kazamatami, w dziedzińcu zaś sterczy ruina jednopiętrowego pałacu mieszkalnego. — Mimo uszkodzeń znacznych, stanowią owe resztki kazamat cenny zabytek architektury fortecznej, świadcząc chlubnie o minionej przeszłości.

ŁOPATYŃSKIE LEGENDY — 8 km na południe od Stvru leży w powiecie radziechowskim miasto Łopatyn, które już od 600 lat jest ośrodkiem administracyjnym i gospodarczym okolicznych wiosek. Łopatyn posiadał w czasach przedhistorycznych obronne grodzisko zachowane do naszych czasów w nienaruszonym niemal stanie. Dziś ludność łopatyńska nazywa historyczne grodzisko Zamczyskami, pobudowana tu jest leśniczówka i jej zabudowania gospodarcze właścicieli okolicznych lasów i pól Rozwadowskich.

Dookoła Zamczysk od wieków snują się różne legendy. Jedną z nich, najciekawszą, przytaczamy dla poznania wytworów wyobraźni naszego ludu.

„W podziemiach dawnego zamku, z którego dzisiaj i śladu już nie ma, starannie ukryte być mają przed okiem chciwych i skapych ludzi nieprzeliczone skarby Jest atoli chwila w roku, w której tajemnicze piwnice otwierają się same a wówczas można skarby zobaczyć, a może i posiąść. Możliwym to jest w momencie tym, w którym ksiądz otwiera drzwi krzyżem w palmową niedzielę. Bo właśnie pewnego roku, w palmową niedzielę podczas nabożeństwa w kościele przechodziła obok Zamczysk uboga kobieta z niemowlęciem na ręku, gdy nagle zdziwione jej oczy olśniły skarby wprost bezcennej wartości. Znęcona blaskiem złota i drogich kamieni, weszła kobieta do otwartych podziemi, położyła z pośpiechem niemowlę na ziemi i zbierać poczęła złoto, z którym wybiegła następnie na łąkę, wsypała do znalezionego dołu i wróciła po dziecko. Lecz o zgrozo! Ani śladu legendarnego skarbca. Najbliższy pagórek zazielenił się w międzyczasie trawą, a dziecko, złoto i piwnice zniknęły z oczu Nie pomogły lamenty. Zrozpaczona kobieta udała się — jak nakazywał starodawny zwyczaj — do księdza proboszcza z prośbą o pomoc. Za radą bogobojnego kapłana wybrała się ona następnego roku w niedzielę palmową znowu do Zamczysk, a gdy nadeszła z niepokojem oczekiwana przez nią chwila otwierania krzyżem drzwi kościelnych, rozwarły sie owe tajemnicze podziemia, a w nich siedziało na ziemi w tym miejscu, w którym matka w zeszłym roku je posadziła zdrowe i całe, zaginione dziecko. Nawet nie patrząc na złoto i drogie kamienie, pobiegla uszczęśliwiona wieśniaczka z radosną wieścią do domu".

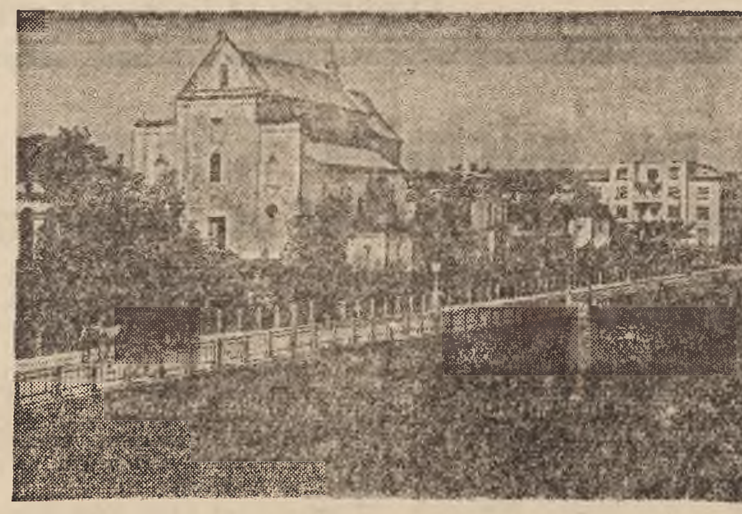
MIKULIŃCE — GOSPODARKA HODOWLANA. — Celem prowadzenia racjonalnej hodowli bydła, trzody chlewnej itp. utworzono w powiatach urzędy, które nad gospodarką tą czuwają. Powiatowi kierownicy mają swoich pomocników (jeden na 2 gminy zbior.); mają oni wglad do każdej gromady i każdej obory. Tak też jest i w gminie Mikulińce. Bydło, którego liczba przekracza tu 2 tys. sztuk, zostało sklasyfikowane i zakolczykowane. — Dzięki temu żadna sztuka nie może być pokątnie sprzedana ani zabita. Bydło niższej klasy (o małej mleczności) zostało przeznaczone na kontyngent.

Sprawą kontyngentu mięsnego w gminie kieruje targownik. Stan trzody chlewnej jest u nas niski. Celem dźwignięcia go hoduje się tu w każdej gromadzie po kilka świniomatek. Młode prosiaki są sprzedawane w rejonie, a hodowców premiuje się.

Za oddawane na rzeź bydło otrzymują hodowcy również wysokie premie. Za sztukę przypada bowiem 200 pkt. premiowych. Obok bydła rogatego i trzody chlewnej spotyka się tu i ówdzie owce i kozy. Na szczególną uwagę zasługuje hodowla owiec w gromadzie Wola Mazowiecka. Jest to hodowla folwarczna i liczy ona 125 szt Hodowane są tylko owce rasowe.

PERŁA RZEK PODOLSKICH. — Najpiękniejszą rzeką na Podolu, niemal od źródeł aż do ujścia płynącą przez ziemie podolskie, jest Seret. Jar tej rzeki początkowo nieco płaski i bagnisty, posiada od Tarnopola coraz głębsze brzegi przybierające od Trembowli piękny krajobraz po obu stronach rzeki. Długość szlaku wodnego wynosi 184 km od Tarnopola do ujścia pod Gródkiem do Dniestru. Jest to najbardziej dla Podola charakterystyczna rzeka i zwraca uwagę swymi właściwościami terenowymi, zwłaszcza licznymi zakrętami, oraz głębokim jarem. Jar ten od Trembowli zalesiony po brzegach, staje się w dalszym biegu rzeki, od Bilcza Złotego, skalistym i dzikim. Fantastyczne głazy i skały zalegają zbocza jaru i koryto burzliwej tu rzeki. Obok miejscowości Holihrady i Lesieczniki spotyka się na brzegach Seretu grupy skał, sprawiających wrażenie domów lub samotnie stojących olbrzymów. I tak znajduje się w tym miejscu skała złożona z dwóch głazów w kształcie głowy ze szyją, zwana „Sfinksem podolskim". Obok zwraca uwagę skała szersza u góry, robiąca wrażenie buławy. Najpiękniejszą jednak częścią biegu Seretu jest bezsprzecznie głęboki jar w pobliżu Monastyrka, pełen malowniczego ugrupowania skał z ogromnymi szczelinami. W jednej grupie skał wznosi się na krawędzi jaru grota zwana „świątynią pogańską"; kaplica wykuta w czasach przedhistorycznych, podparta filarami, przed komorą spoczywa wielki kamień ofiarny, niegdyś pogański, później używany jako chrzcielnica. Z koryta Seretu wysterczają w tej okolicy z głębokiego dna rzeki ogromne głazy, a wzburzona woda przewala się wśród skalnych przeszkód. Seret nadaje się od Tarnopola do spływu kajakami; podróże odbywane kajakiem po rzece należały do najbardziej atrakcyjnych wycieczek w kraju, wymagających doświadczenia w sporcie wodnym, przeto na Seret ściągali się latem najzapaleńsi wyznawcy sportu kajakowego zarazem wielbiciele piękna podolskiej ziemi.

HARMONIA PRZESZŁOŚCI Z CZASAMI NOWYMI



Trembowla: most na Gnieźnie, klasztor Karmelitów.
fot. Buraczok

Społeczne zadania przedsiębiorstw

Społeczne zadania zakładów handlowych i przemysłowych mają — rzecz to oczywista — w okresie wojny zakres szerszy. Jednym z tych zadań jest prowadzenie zbiorowych kuchen dla pracujących osób w danym zakładzie. Kuchnie te są nie tylko środkiem przyczyniającym się do wzmożenia produkcji wojennej, lecz także wyrazem samopomocy wyłonionej ze społecznego nastawienia. Władze Gen. Gub. starają się o to, ażeby problem wyżywienia załóg pracujących rozwiązać możliwie jak najlepiej. Mimo, że to już piąty rok wojny, rozbudowa samopomocy żywnościowej w dalszym ciągu jest prowadzona.

Drugim przejawem akcji społecznej, podyktowanym koniecznością wojny i dobrem danego zakładu, jest zorganizowanie w zakładach samopomocy sanitarnej. Zgodnie z zarządzeniem władz, wszystkie zakłady zatrudniające od 20 osób wzwyż, obowiązane są — odpowiednio do rozmiaru i rodzaju zakładu wyszkolić pewną ilość pomocników sanitarnych ze swego personelu w kierunku niesienia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Akcja przeszkoleniowa prowadzona jest już od szeregu miesięcy. Dotychczas urządzono już setki takich kursów sanitarnych, na których przeszkolono tysiące pracowników. Słuchacze tych kursów zapoznali się ze sposobami niesienia pomocy w przypadkach odniesienia ran zewnętrznych i wewnętrznych, oparzenia, zwichnięcia kończyn, złamania kości, utraty przytomności, udarów słonecznych, porażenia prądem elektrycznym, utonięcia i t. p.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY

Początek 17·00
Koniec 6·30

ALARM LOTNICZY
10 sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Wizytacja rzemiosła w dystrykcie Galicji

W tych dniach bawił w dystrykcie Galicji naczelny kierownik rzemiosła Rzeszy Niemieckiej p. Ferdynand Schramm, członek Reichstagu. W towarzystwie prezydenta Centralnej Izby dla Gospodarstwa Ogólnego w Gen. Gub. p. von Braunmühle i dyrektora Głównej Grupy Rzemiosła p. Dr. Burghardta zwiedził on ważniejsze ośrodki rzemiosła w dystrykcie Galicji celem zapoznania się z jego warunkami, organizacją i rozwojem. Głównym tematem zainteresowań w tych odwiedzinach było oczywiście rzemiosło miast większych, w pierwszym rzędzie Lwowa.

Nowy rozkład jazdy kolejowej

STRYJ—NOWY ZAGÓRZ

Stryj: 4,53, 12,13, 16,07, 18,45, Drohobycz — przyjazdy: 5,40 13,00, 17,00, 19,32, Drohobycz — odjazdy: 5,56, 13,09, 17,10, 19,45, **Sambor:** 7,17, 14,30, 18,31, 21,06.

Sambor: 4,53, 11,04, 14,45, 18,42, Chyrów — przyjazdy: 5,49, 12,00, 15,41, 19,38, Chyrów — odjazdy: 5,55, 12,08, 15.47, 19,46, **N. Zagórz:** 7,50, 14,03, 17,42, 21,41.

N. Zagórz: 4,17, 10,07, 17,22, 22,09, Chyrów — przyjazdy: 6,24, 12,06, 19,28, 0,14, Chyrów — odjazdy: 6,35, 12,17, 19,41, 0,20, **Sambor:** 7,31, 13,10, 20,37, 1,16.

Sambor: 4,07, 9,46, 15,36, 21,10, Drohobycz — przyjazdy: 5,26, 11,05, 16,55, 22,29 Drohobycz — odjazdy: 5,46, 11,13, 17,15, 22,39, **Stryj:** 6,34, 12,09, 18,03, 23,27.

„Pszczeli Elementarz"

Na półkach księgarskich ukazała się ostatnio nowa książeczka z serii wesołych elementarzy rolniczych pt. „Pszczeli Elementarz". Broszurka ta wydana nakładem „Wydawnictwa Rolniczego" w Krakowie zawiera na 30 stronicach druku ciekawie i dowcipnie ujętą kwestię życia pszczół w ulu. Objaśnia ona w udatnych wierszykach znaczenie pszczelarstwa w gospodarce kraju, omawia życie pszczelej rodziny, sprawę całej pasieki, mówi o pastwisku pszczół, zapoznaje czytelnika ze zbiorem miodu, wosku itd. Kilkadziesiąt wielobarwnych ilustracyj oraz efektowna okładka uzupełnia w tej broszurce jej pouczającą treść.

„Pszczeli Elementarz", w cenie 1 złotego można nabyć w księgarniach lub też bezpośrednio w Wydawnictwie Rolniczym w Krakowie, ul. Glatzerstrasse 48.

Gęś św. Marcina

Skąd pochodzi zwyczaj jadania pieczonej gęsi w dzień św. Marcina, to jest 11 listopada? Dwie znamy wersje tłumaczące ten zwyczaj. O. o pierwsza: Marcin Luter był zwolennikiem hodowli gęsi. Razu pewnego wyróżnił spośród chowanego stada białą gąskę, którą od pisklęcia tak do siebie przyswoił, że biegała za nim jak piesek i na każde zawołanie była posłuszna. Miała wstęp zawsze wolny do pokoju swego pana, siadywała mu na biurku, przy którym pracował, a karmiona była osobno, w sposób wyszukany, podczas gdy jej koleżanki żywiły się zwykłym jadłem z koryta. Takie wyróżnianie faworytki wywołało zawiść całego stada, do tego stopnia, że wreszcie wszystkie gęsi rzuciły się na nią i na śmierć zadziobały. Stało się to w sam dzień św. Marcina, w którym Luter pomny dawnych tradycji, obchodził swe imieniny. Goście byli sproszeni na ucztę. Gospodarz, dowiedziawszy się o gęsiej zbrodni, kazał podobno całe stado uśmiercić i mięsem gęsim uraczyć zebranych biesiadników. Odtąd miała się gęś pieczona stać zwyczajowym daniem na św. Marcina. Takie tłumaczenie zawierać miał pewien rękopiśmienny raptularzyk z czasów Augusta III Sasa.

Druga wersja jest następująca: Kościół rzymsko-katolicki miał onego czasu trzy posty w roku. Zachował się tylko post wielkanocny. Jeden natomiast z postów skasowanych istniał dawniej przed Bożym Narodzeniem i zaczynał się dnia 12 listopada, a więc nazajutrz po św. Marcinie. Dlatego też dzień św. Marcina, to jest 11 listopada, jako wigilia postu, podobnie jak wtorek zapustny przed Popielcem, poświęcony był wesołym zebraniom i ucztom, na których głównym daniem musiała być gęś pieczona, ulubiony specjał wszystkich czasów. Odkąd jezuici sprowadzili do Europy indyka z Paragwaju — a było to w 16 wieku — ptak ten jako pieczyste gąskę wprawdzie zdystansował, ale mimo tego w dzień św. Marcina, zgodnie z tradycją, zachowała ona swe naby'e prawa.

Zwyczaj jadania gęsi na św. Marcina doczekał się nawet osobnej rozprawy: „Tractatus curiosus de ansere Martiniano". Napisał ją i wydał w Lipsku w roku 1720 niejaki Frohman. **T. B.**

P. K. Op. Lwów-powiat w październiku

Działalność opiekuńcza, w szczególności w dziale dożywiania, była niedostateczna z tego powodu, że prawie w ciągu pół roku nie uzyskano żadnych przydziałów żywnościowych tak, że tylko z największym wysiłkiem zdołano utrzymać w ruchu większe i najkonieczniejsze punkty dożywiania podopiecznych. Umożliwiała to prawie że wyłącznie ofiarność społeczeństwa polskiego, które nie jest jednak w stanie zaspokoić zapotrzebowania odzieży i obuwia dla najbardziej potrzebujących.

W tym okresie wykańczano wydawanie zaświadczeń narodowościowych celem uzyskania kart rozpoznawczych oraz w dalszym toku w myśl zarządzeń władz zajmowano się zaopatrzeniem rodzin pracowników polskich w Rzeszy. Ze względu na sezon późnojesienny zakończono na ten rok akcję zielarską.

Liczba objętych opieką wzrosła do 6596 osób, natomiast liczba dożywianych zmniejszyła się do 2051 osób. Gotówkowy wpływ miesięczny wynosił 74.864 zł., a wydatki 58.824 zł.

Stworzenie służby zdrowia dla bydła rogatego

Stosunki gospodarcze podczas wojny w większym stopniu aniżeli w czasach normalnych wymagają wysokiej produktywności zwierząt domowych przez przyrost przychowu i podniesienia produktów zwierząt domowych. Jedną z ważniejszych zadań w tym kierunku ma spełniać bydło rogate, dostarczając mleka i produktów mlecznych. Pierwszym warunkiem wysokiej produktywności jest wysoki zdrowotny stan zwierząt. Tylko zdrowe zwierzęta mogą mieć zdrowy przychów, tylko zdrowe krowy dają wysokowartościowe bez zarzutu mleko w dostatecznej ilości. Im jednak wyższa produktywność — tym większe niebezpieczeństwo, jakie zagraża zwierzętom domowym, zwłaszcza naszym głównym dostawcom mleka — krowom.

Niebezpieczeństwa zagrażające mlecznym krowom bywają różne. Wskutek tego właściciele zwierząt domowych muszą dbać o ich zdrowie i we właściwym czasie postarać się o pomoc w walce o utrzymanie ich stanu zdrowotnego. Zarządy weterynaryjne w Gen Gub. w porozumieniu z Oddziałami Wyżywienia i Rolnictwa powołały do życia specjalną służbę zdrowia dla zwalczania najważniejszych chorób bydła rogatego, jak tuberkuloza, zakaźne poronienia, trychina i zachorzenia organów płciowych.

W Galicji służbę zdrowia pełnią specjalnie przeszkoleni lekarze weterynaryjni państwowych urzędów badań weterynaryjnych we Lwowie, Stanisławowie i w Trembowli. Zgłoszenia przyjmują wspomniane urzędy i pododdziały spraw weterynaryjnych przy Urzędzie Gubernatora Dystryktu Galicji. Przy współpracy wszystkich zainteresowanych czynników będzie można nie tylko utrzymać na dotychczasowym poziomie zdrowotny stan miejscowego pogłowia zwierząt domowych, ale też podnieść go.

Przez schludność do elegancji

Ładna noga kobieca była częstym u nas zjawiskiem. Ale i piękne obuwie krajowe nie ustępowało zagranicznym wyrobom, a często je przewyższało tak pod względem jakości jak i wykonania, jak to miałam sposobność zaobserwować podczas mego pobytu w Paryżu. Przy tym cena była dostępna dla wszystkich. Już od 20-tu złotych można było nabyć szykowne pantofelki — podczas gdy w Paryżu cena wówczas wahała się od 200—300 franków za bardzo lichutkie nieładne pantofle.

Może z racji tej taniości u nas. każda kobieta uważała ładne obuwie za najważniejszy szczegół toalety. Słyszałam nawet takie określenie, że jeśli Francuzka ma „nowy flirt", któremu chce się podobać, kupuje — kapelusz, Polka — pantofelki!

Niestety — są to tylko rozkoszne wspomnienia! Na razie musimy się obchodzić tym, co jest dostępne dla obecnych możliwości. Ale uważam, że o ile ktoś jest tym szczęśliwym posiadaczem skórkowego obuwia, powinien baczną uwagę zwrócić na jego „pielęgnację".

Czy każda z pań wie jak się to robi?

Chyba nie wszystkie — gdyż często spotyka się na ulicy obuwie jeszcze względnie nowe, lecz brudne i zaniedbane. Obuwie ze skór grubych, czyści się najłatwiej. Dopóki nowe, najlepiej jak najdłużej nie smarować go pastą, wycierać tylko z kurzu miękką ściereczką flanelową. Jeśli zrobi się plama ciemniejsza z kurzu czy błota, trzeba na gałganek wziąć trochę pasty białej czy żółtej, tak aby raczej wsiąkła w tkaninę, niż żeby na niej leżała i zetrzeć delikatnie plamę.

Zawarte w paście terpentyna i tłuszcz rozpuszczają i zmywają brud. Nie trzeba trzeć zbyt mocno, aby rozpuszczony brud nie wsiąknął w skórę, bo wtedy już go się łatwo nie usunie. Z tego samego powodu nie można brać pasty zbyt dużo, bo znowu nadmiar jej razem z rozpuszczonym brudem wsiąknie w bucik.

Sportowe buciki, które czasem zostają narażone na gruntowne ochlapanie błotem, najlepiej umyć letnią wodą z odrobiną mydła, a później opłukać czystą wodą, obetrzeć miękkim gałgankiem do sucha, włożyć na prawidła, aby zupełnie wyschły. Wtedy dopiero posmarować pastą, gdyż od smarowania na mokro skóra ciemnieje, lekko przetrzeć flanelą przepojoną pastą, co ochroni skórę od działania wody i uodporni ją na przemakanie. Nie zostawiać błota na bucikach do wyschnięcia, gdyż to najbardziej niszczy skórę. Najlepiej zmyć je od razu i wtedy dopiero suszyć na prawidłach przemoczone obuwie.

Tak samo nie można nigdy zostawiać błota na lakierkach, jeśli nie chcemy, aby straciły połysk. Trzeba je zetrzeć wilgotną ściereczką do czysta i wytrzeć na sucho. Lakieru również najlepiej nie smarować niczym, ostatecznie przy większym zniszczeniu, użyć białej pasty do zmycia plam i zawsze potem jak najdokładniej flanelą wytrzeć. Obuwie żółte, o ile na nim powstanie tłusta plama lub brud mocno się wdarł w skórę, obmyć w odrobinie mleka (łyżka wystarczy), a po wyschnięciu użyć pasty, jak wyżej.

Zamszowe obuwie powinno się tylko oczyścić z kurzu, jak tkaninę, miękką szczoteczką. Bardzo zniszczone można oczyścić kamieniem specjalnym.

Pamiętajmy, że dbałość o obuwie znacznie przedłuży jego trwanie w dobrej formie i będzie wyrazem staranności i elegancji w ubraniu. Zaniedbany, brudny bucik, może popsuć najlepszą całość. **L. R.**

Lwy lwowskie

Stojące u wejścia do lwowskiego Ratusza lwy, przed dwoma laty rozsunięte od siebie z okazji odnowy



ratuszowego gmachu, sprawują swą służbę reprezentacyjną — jak za dawnych lat. Publiczności lwowskiej, której uczuciu hasło „lwa" tak jest bliskie i wiele mówiące, warto pokrótce przypomnieć dzieje lwiego godła naszego miasta; oprzeć się w tym najlepiej na pracy dra K. Sochaniewicza p. t. „Herb Miasta Lwowa". Odpowiednie miejsca z tej książki zacytowano tu w dosłownym brzmieniu:

„Po raz pierwszy w sfragistyce książęcej halicko-włodzimierskiej zjawia się wyobrażenie lwa na odwrocie jednej z pieczęci, przywieszonej do listu książąt ruskich Andrzeja i Lwa, tytułujących się książętami całej Rusi, Halicza i Włodzimierza, do mistrza krzyżackiego z dnia 9 sierpnia 1316 r. — M. Hruszewskij wyraził hipotezę, że contrasigillum, użyte przez Lwa II. Juriewicza zostało odziedziczone jeszcze po Lwie I. (um. 1301), wskutek czego lew miałby charakter zarówno godła dynastycznego, jak i terytorialnego. Ja tej podstawie wyjaśnienie genezy wizerunku lwa w herbach miast Lwowa, ziemi lwowskiej oraz księstwa względnie województwa ruskiego, można ująć w przypuszczenie że źródłem jest tu godło dynastyczne tej gałęzi Rurykowiczów, której swój ośrodek polityczno-administracyjny miała we Lwowie.

Odpowiedź na pytanie, skąd się wzięło wyobrażenie lwa w herbie Lwowa, nie jest łatwa. Przed rokiem 1359 nie posiadamy żadnych danych źródłowych. Wszystkie bowiem najdawniejsze, do dziejów piastowskiego Lwowa odnoszące się księgi, zaginęły bezpowrotnie już w 1381 r. podczas wielkiego pożaru miasta. Dokument z 10 stycznia 1359 r. wystawiony przez rajców lwowskich, przy którym wisi najstarsza znana pieczęć miejska lwowska, daje w niej zarazem najstarsze wyobrażenie herbu miasta Lwowa. Widzimy na nim lwa, wspiętego w bramie na tylnych łapach. Najstarszy znany opis herbu ziemi lwowskiej mamy w opisie chorągwi tejże ziemi z roku 1410. Był na niej wyobrażony lew płowy, wdrapujący się na skałę na polu niebieskim.

Motyw lwa wiązał się nie tylko ze Lwowem i ziemią lwowską, lecz okazywał także tendencję do symbolicznego reprezentowania większego obszaru niż ziemia lwowska. Z czasem, prawdopodobnie w wieku XVI, pierwotne godło ziemi lwowskiej stało się herbem województwa lwowskiego. Stało się to wskutek charakteru stołecznego m. Lwowa w stosunku do całej Rusi Czerwonej.

Wyobrażenie herbu miasta Lwowa, znane ze średniowiecza jedyni z zabytków sfragistycznych, uzyskało zatwierdzenie i ustanowe o kreślenie dnia 27-go stycznia 1526 r w dokumencie, wydanym przez Zygmunta I Starego na sejmie piotrkowskim.

Rok 1586 upamiętnił się w dziejach herbu m. Lwowa aktem, wydanym przez papieża Sykstusa V. W nim stwierdza on gorące pragnienie, ażeby herb Lwowa, który z jego herbem, o ile chodzi o znak lwa przyjął trzy pagórki i gwiazdę, odjęte od lwa herbu papieskiego; wyraził przy tym nadzieję, że mieszkańcy Lwowa pod osłoną tego talemnicze go godła, gwiazdy i pagórków, odniosą pożądane zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, z którymi walczyć zwykle muszą.

Uroczystość wręczenia miastu przywileju Sykstusa V. odbyła się w Boże Narodzenie 1586 r. w kościele katedralnym we Lwowie. Od tego czasu, kiedy to breve papieskie rozwinęło znaczenie symbolu lwa w dziejowym posłannictwie Lwowa — stało się to godło symbolem i duchem ożywczym miasta".

Na zakończenie tego zwięzłego przeglądu dziejów lwowskiego lwa herbu i mianodawcy miasta, jeszcze przypomnienie, że tzw. Lorencowiczowski lew, znajdujący się obecnie na Wysokim Zamku, stał niegdyś u wejścia do ratusza, umieszczony na wysokim słupie: dziedzicami jego honorowej funkcji są więc nasze, wszystkim lwowianom drogie ratuszowe lewki.

Jakie zioła zbierać w listopadzie?

Wszystkim zorganizowanym i pojedynczym zbieraczom ziół leczniczych podajemy do wiadomości wykaz ziół jakie należy zbierać w listopadzie:

Bez hebd (korzenie), jałowiec (dojrzałe jagody), lubczyk lekarski czyli ogrodniczy (korzenie najmniej jednoroczne), płucnica islandzka, czyli mech islandzki, pokrzywa zwyczajna (korzenie), tatarak (kłącze okorowane — suszyć w temperaturze podwyższonej) oraz wilżyna ciernista czyli lisi ogon (korzenie).

Sezon zbierania ziół zostanie w tym miesiącu zakończony.

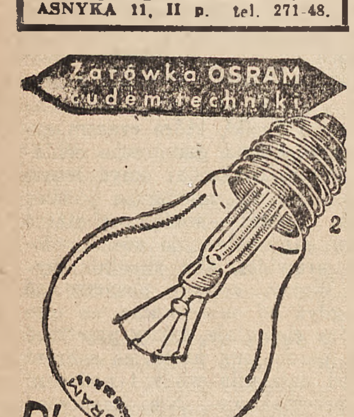
SWIECE

PODWÓJNA RACJA oraz mydełko i proszek NA KUPON A 6 za listopad wydaje codziennie dla wszystkich mieszkańców Lwowa

„CHEMPUNKT"
ul. Zyblikiewicza 5



SAMOCHÓD CIĘŻAROWY 3—4 tonowy — na benzynę lub gaz drzewny — i osobowy poniżej 2500 cm. sześć. w dobrym stanie kupię zaraz. Erwebsgenehmigung mam. Wiadomość codziennie między g. 8 a 13 Lwów, ul. ASNYKA 11, II p. tel. 271-48.



Dla oszczędności prądu właściwa żarówka
OSRAM
dużo światła - mało prądu

KUPNO — SPRZEDAŻ

WZMACNIACZ pierwszorzędny, solidny i silny oraz motorek 1/4 K. M. sprzedam. Boimów 16, II. p., m. 8.
KUPIĘ pojedyncze meble używane także zniszczone i części z tychże, poduszki tapczanowe, przystawkę itp. Czarneckiego 10 w podwórze na lewo
PŁASZCZ czarny elegancki sprzedam Obertyńska 82/8 od g. 1—3. 14680
FORTEPIAN krzyżowy nowoczesny jak nowy sprzedam. Gipsowa 8.
SPRZEDAM palto na podwójnej watalinie i podszewce na wysokiego w dobrym stanie, wełnianą czarną suknię, futro damskie czarne źrebce przeniszczone, torbę brązową dużą skórzaną, Pełczyńska 29, m. 11. ▼
DYWAN perski 12 m kw. Ferrahan, 300 lat, sprzedam. Syntetica, Lwów, ul. Kochanowskiego 38. 14684
WÓZEK sportowy zupełnie nowy — sprzedam. Sierpowa 14 m. 7 (obok kina „Bajka" od g. 2—4. 14468
ŚWIATŁOMIERZ elektryczny nowy i zegarek męski na rękę „Cyma" — sprzedam Chmielowskiego 8 m. 2 I. p. — do godziny 11. 14712
KOŁNIERZ z niebieskiego lisa i duży krymski, jedwab wzorzysty skrojony na suknię, torebka brązowa i śniegowce męskie „Tretorny" na 41—42 nr do sprzedania. Hetmańska nr 22, II. p., mieszk. 9, — wejście przez ganek. ▼
KUCHNIĘ gazową trzy lub czterypalnikową i bratrurę kupię, dobrze zapłacę Zyblikiewicza 24, m. 9.
SPRZEDAM angielskie damskie pokrycie na futro oraz spód biberole; Kazimierzowska 1. 29, m. cztery.
WÓZEK dziecięcy kremowy głęboki Konkon, nieużywany do sprzedania. Aleksandrowicza 13, II. p., m. 5.
KUPIĘ Jägery damskie lub męskie dolne i górne oraz damskie kombinacje. Zimorowicza 7, m 5. ▼
SPRZEDAM ubranie męskie, kostium damski, buciki męskie 42, czółenka 37, stan pierwszorzędny, parasol męski, dżemperek, ręczniki; od 1—4, — Badenich 9, mieszk. 3. ▼
KUPIĘ czarną marynarkę na wysokiego, ul Halicka 20, II. p., m. 6.
KUPIĘ ciepły płaszcz zimowy na wysokiego. Najchętniej fason sportowy, kolor jaśniejszy, kołnierz futrzany. Stan i gatunek najlepszy. Zgłoszenia ul. Snopkowska 15, m. 3 między 5 a 7 wieczorem. 13487
CHIRURGICZNE przyrządy akuszerskie ze skórzaną waliżeczką, krymkę na kołnierz szalowy sprzedam — (Piłsudskiego) Hauptstr. 11, II. p., mieszk. 15, oficyny. ▼
TOKARNIA mała kompletna i szwajs aparat do sprzedania. Kolecza 14 — mieszkanie trzy. 13495
SPRZEDAM płaszcz damski zimowy, ciepły szlafrok i kostium. Sobieskiego 14. III. p. ▼

WÓZEK głęboki Konkona oraz gumy na kółka sprzedam. Kalecza 14 m. 8
SPRZEDAM zakopianki nr 35—38 i buty z cholewami nr 35. Zgłoszenia Lwów, Nad Jarem 8 m. 10, godz. 3—7 wieczorem. ▼
TANIO sprzedam bucikі męskie nr 41, czarne, stan pierwszorzędny oraz śniegowce sukienne nr 37 podniszczone Oglądać: Nowy Świat 12, m. 2, od 8—9. 12—14. 13501
SPRZEDAM łapki krymskie modny fason na średnią. Lwów, ul Hołówki 5, m. 4, rano od godz. 9—11, pop. od godz. 17—21. 14549
KUPIĘ wysokie śniegowce nr 37 — (kolor obojętny). Lindego 2, III. p. mieszkanie 11. 14553
SPRZEDAM futro męskie na średniego, spód tchórze, kołnierz wydra amerykańska, stan bardzo dobry. — Lwów, Obwodowa 8, mieszk. dwa.
SPRZEDAM kostium narciarski, — dwie jesionki damskie, stan bardzo dobry. Szewczenki 8, m. 11. ▼
SPRZEDAM salonik mahoniowy — kołdrę prawie nową dwuosobową — 7 płytkich talerzy kobaltowych, ul. Ossolińskich 13, m. 4. 13530
SPRZEDAM futro męskie w bardzo dobrym stanie na średniego i płaszcz damski oraz maszynę do szycia ręczną. Kosynierska 18. ▼
DAMSKIE buty z cholewami nr 36, nowe, podw. podeszwa, sprzedam — Piotra 6, mieszk. 5. 13537
DO sprzedania duża krymka damska ubranie męskie ciemno popielate i dwa obrusy. Zgłoszenia: Zimorowicza 3, I. p., m. 6, między g. 13—15
SPRZEDAM pierścionek, kurtkę, zimowy płaszcz podbity futrem dla chłopca do 16 lat, piecyk żelazny — szamotowy. Kupię eleganckie ciemne półbuciki 36½—37. Wąsowicza 10
KUPIĘ spodnie narciarskie na chłopca 10 lat lub większe w dobrym gatunku. Zgłoszenia od godz. 10—12 telefon 277—84. 13567
KRYMKĘ sprzedam ładną w dobrym stanie na szczupłą oraz całkiem nowe wytworne ubranie ciemne w paski na wyższego Zadwórzańska 18; mieszkanie 7, oficyna. 13563
SPRZEDAM popielicowy spód do płaszcza, kołnierzyk karakułowy — kołnierz wydra męski. Słoneczna 16, mieszkanie siedem. 13558
FUTRO męskie na średniego, spód biberole, wierzch czarny w dobrym stanie do sprzedania. Oglądnąć w godzinach 9—10 i 1—2, ulica Unii Lubelskiej 3, m. 4, Kościńska. ▼
KUPIĘ męski i damski spód pod futro (koty amer., bibrole, piżmaki) lub futro na wysoką oraz kołnierz kangurowy. Kopernika 30, m. 7.
UBRANIE nowe czarne na średniego oraz brązowe na wysokiego, kołnierz selskin (wydra), bibrole pod kurtkę, buciki damskie czarne z jaszczurką nr 34, buciki męskie żółte nr 42, sztylpy skórzane żółte sprzedam. Kopernika 30, m. 7. 5465

ROZMAITE

NIEMIECKIE podania: Głęboka 18. Kurs niemieckiego od 40 złotych! — Wszelkie tłumaczenia!! tylko ulica Głęboka 18. ▼
ŚWIATŁOKOPIE PLANÓW na poczekaniu. Łyczakowska 1. 12392
PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, kosztorysy techniczne, Biuro tłumaczeń Lwów, Romanowicza 2, (obok Notarjatu). 5311
UWAGA!!! Przemyśl!!! Herbatol — czekoladol oraz esencje do wyrobu likierów Empe poleca firma Tadeusz Cieśliński, Przemyśl, Kolejowa 8
ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty Gaz. Lw. 12561
ODPISY koncesyj, wypełnianie druków dla „Hauptgruppe Handel", legalizacja dokumentów i tłumaczenia — Brajerowska 10/I. Tel. 108—65.
ZAMIENIĘ półbuty sportowe nowe nr 36 na 37. Sprzedam zamszówki czarne w dobrym stanie 37. Oglądać: Norwida 7. 14491
APARATÓW FOTOGR. NAPRAWA precyzyjna oraz wszelkich innych instrumentów i przyrządów — wszelkie drobne dokładne roboty tokarskie wykonuje Prac. Prec.- Mech. Czarnieckiego nr. 8. 14155
DO Kennkart druki, legalizację dokumentów załatwia biuro Dr. Griega Lwów, Sykstuska 14. 14030
PODANIA tłumaczenia, przepisy na maszynie, prawn., naukowe, techniczne prace wykonuje: Biuro Dr Griega, Sykstuska 14. 14029
PIANINO wypożyczę solidnym. Nowacki, Piłsudskiego 17. 13063
FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zyblikiewicza 21. 5378
ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk — (Sippenforscher) Dr D. Mudretzkyj. Kraków, Retoryka 17/4 — Wiedeń 110. Türkenschauzstr 1. 5359
ROZWODY, separacje — alimenty, informuje doświadczony prawnik — Warszawa Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 5312
SPRAWY ROZWODOWE. Rzecznik Konsystorski M BAHRYNIWSKYJ Dąbczańskiej 7, m. 4, b. Ossolińskich, godz 9—10 16—17 tel 263-46
AKUSZERKA MARKOWSKA Lwów Zyblikiewicza 39 10887
NAJTAŃSZYM środkiem gaz przeciw pluskwom! „Gazochemia" Lwów Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 5341
SMACZNE obiady, Gołąba 15, II. p. mieszkanie pięć 13482
TRYKOTARSKIE roboty wykonuję szybko i tanio. Zgłoszenia pisemne lub osobiste A. Skibińska, Zamkowa nr 25, mieszk dwa. ▼

WOLNE POSADY

SIŁĘ pom męs. z niemieckim perfekt przyjmę. Głęboka 18. I., 3—5
DOCHODZĄCEJ uczciwej do pomocy domowej poszukuję na b. dobrych warunkach Zgłoszenia: Lelewela 2. m. 1. od 8. rano. 13490

PIEKARNIA Kwasiarza, poszukuje piekarza oraz chłopca na praktykę powyżej lat 17. Piekarnia Mączna 15
POTRZEBNA osoba uczciwa, pracowita i czysta do poprowadzenia gospodarstwa małej rodziny. Warunki dobre. Kazimierzowska 33, m. 15.
POSZUKUJEMY stale z natychmiastowym objęciem posad: Elektro-radio inżynierów, techników, mechaników, malarzy, cieśli, robotników i robotnice. Miejsce zatrudnienia — Lwów, Telefunken - Warkstatt, Wintergasse 9. Zgłoszenia m. 14—16 g.
UCZCIWĄ, czystą służącą do wszystkiego poszukuję na dobrych warunkach Zgłoszenia w Przedsiębiorstwie budowlanem M. Łukowskiego, Pasaż Hausmana nr 8. 13422
RYSOWNIKA - grafika dla robót bieżących (projekty, ilustracje itp.) poszukuje się. Zgłoszenia z próbkami prac: Agrarverlag . Ost. G. m. b. H. Lemberg, Thomasstr. 18. 6220
POTRZEBNA starsza samotna osoba do zajęcia się gospodarstwem i 8-letnim chłopczykiem. — Zgłoszenia przez grzeczność: Plac Rzeźni 4 — II. p., m. 18, Lossowie. 13502
DAM pracę pół lub całodzienną fachowej krawcowej. Gaz. Lw. 13514
POSZUKUJĘ damską fryzjerkę na dobrych warunkach oraz chłopaka do nauki Zielona 27. 13548
KUCHARKĘ kwalifikowaną poszukuje Restauracja, Skarbkowska 5.
POTRZEBNY zaraz fryzjer męski do Worochty za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość ul. Hilarowicza 31 (Kolonia Profesorska). 13549
POTRZEBNI fachowi i niefachowi robotnicy, technicy na wyjazd. Dobre wyżywienie, ubranie, obuwie i dodatkowe karty żywnościowe dla rodzin na miejscu. Zapewniona opieka nad robotnikami firmy. Zgłaszać się: Radom, ul. Kozienicka 18, m. 6, od godz 8—9 i 3—4. 13440
MODNIARKI reprezentacyjnej do ekspedycji i pracy poszukujemy zaraz. Listy Gaz. Lw. 13188
PRZEDSTAWICIEL branży chemicznej i spożywczej potrzebny. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Warszawa, Bracka 17, pod „Ch. S."
CHEMIKA rolniczego poszukuje się. Wyczerpujące oferty do G. L. 5371
WIĘKSZĄ ilość bakteriologów jako laborantki lub asystentki do dużego laboratorium poszukuje się. Wyczerpujące oferty do Gaz. Lw. 5370
BAKTERIOLOGA na kierownicze stanowisko do dużego laboratorjum poszukuje się zaraz. Wyczerpujące oferty do Gaz. Lw. nr 5369
SZUKAMY pilnych fachowców i uczniów, ślusarzy automobilowych, kowali, blacharzy, stelmachów, elektryków. Dobry zarobek. Zgłoszenia „Autohaus Galizien" Otto Götze, Lemberg, Adolf Hitler Ring nr 35. 5146
POSZUKUJĘ dziewczynę do lat 20, do pomocy w domu. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Lwów, ul. Tarnowskiego 25, m. 10. ▼
HOTEL Wenecja, ul. Rejtana 7, poszukuje 2 pokojowe, 1 kelnerkę i 1 palacza od zaraz. — Warunki na miejscu. 13603
POSZUKUJĘ dziewczynę do wszystkiego. Asnyka 8, II. p., m. sześć.
CHŁOPCA w wieku lat 16—17-tu — zdrowego, silnego i niebrzydkiego — poszukuje restauracja na prowincji. Prócz utrzymania, ubranie, wynagrodzenie. Natychmiastowe zgłoszenia z fotografią i życiorysem przesyłać do Adm. Gaz. Lw. 14530
POTRZEBNI mężczyźni do nocnych dyżurów przeciwpożarowych — oraz stolarze, murarze, szklarze, robotnicy podwórzowi i praktykanci powyżej lat 17. Dobry Ausweis, kuchnia, przydziały dodatkowe, Zusatz oraz zapłata według umowy. Zgłoszenia w Chem. - Farm. Fabryce Henning Laokoon, Lwów, ul. Furgalskiego 6-8
POSZUKUJEMY od zaraz osoby do zajęcia się domem i gotowaniem. — Młode małżeństwo, małe dziecko — Zgłoszenia z warunkami: Inżynier Adam Gaweł, Borysław, Listopada 6
TECHNIK, korespondentka, język niemiecki w słowie i piśmie, przyjmiemy od zaraz. Zgłoszenia do Installations Industrie Anstalten — Lwów, ul Kadecka 7, m. 8. 13617
POTRZEBNA buchalterka do południa. Lwów, Trybunalska nr 12 — Restauracja. 13631
GARDEROBIANY zostanie przyjęty Trybunalska 12, Restauracja. 13632
FRYZJER i fryzjerka dobre siły zostaną przyjęci na dobrych warunkach. Listy Gaz. Lw. 13668
PRZYJMĘ służącą Polkę lat 16, sierotę z prowincji. Głęboka nr 14 — prawy parter. ▼
SŁUŻĄCA stała lub dochodząca — potrzebna zaraz, dobre wynagrodzenie, utrzymanie. Zgłoszenia: pl. Bernardyński 7, 4 piętro pokój 31.

MAŁŻEŃSTWA

30-LETNI dopomoże materialnie niebrzydkiej (może być z dzieckiem). Cel matr. Listy możliwie z fotografią do Gaz. Lw. nr 13189
KAWALER lat 35, artysta malarz, pozna pannę do lat 25, ładnej budowy, intel., z własnem mieszkaniem. Cel matr. Listy z fotografią Adm: Gaz. Lw. nr 14454:
MAM lat 37, własne mieszkanie i syna 5-letniego i córkę 17-letnią. — Który z panów prawego charakteru i dobrego serca dopomoże w wychowaniu syna, bo ja i córka pracujemy. Cel matr. Gaz. Lw. 13577:
WDÓWKA po nauczycielu, elegancka mówią że przystojna, lat 33 z córeczką,, z mieszkaniem 2-pokojowem, szuka pana materjalnie niezależnego; żonaci wykluczeni — Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 13615:
SEPAROWANA lat 30, z dzieckiem, z mieszkaniem, szuka pana ze sfer rob rzemieślniczych w celu matr. Listy do Gaz. Lw. 13616:
KUPIEC, Ukrainiec, po trzydziestce średnie wykształcenie własny sklep, z pełnokomfortowem mieszkaniem — poszukuje pannę z dobrej rodziny — uczciwą, łagodnego usposobienia — średniej tuszy Cel matr. Zgłoszenia ze zdjęciem do Gaz. Lw. 13624
DWÓCH — muzyk 30, pedagog 26, poznają dwie panie do lat 22. Cel matr Listy z fotografią do Admin: Gaz. Lw. nr 13727

UWAGA panowie! Mam lat osiemnaście, blondynka (nietleniona), bez przeszłości, posiadam średnie wykształcenie, jestem samodzielną — Uchodzę za przystojną, miłą, sympatyczną Kto z intel., zdecydowanych,, lecz tylko wysokich panów od lat 25—35, chce mieć żonę - przyjaciela w słowie i znaczeniu, proszony jest o złożenie oferty możliwie z fotografią do Gaz. Lw. 13656. — Sprawę traktuję poważnie. Na anonimy nie odpisuję. Żonaci i separowani wykluczeni. Cel matr. ▼
KTÓRY z panów wdowiec z dzieckiem — miłujący ognisko domowe dopomoże materialnie biednej, młodej, intel., przystojnej, dobrej. — Chętnie zajmę się od zaraz gospodarstwem domowem i wychowaniem dziecka. Cel matr. Życiorys i fotografia pożądana. Pełnoadresowe odpowiedzi do Gaz. Lw. 13591:

NAUKA

NIEMIECKIEGO uczy szybko, najłatwiej, jedynie fachowo i legalnie: tylko Głęboka 18. Od 40 zł miesięcznie!!! Początki, konwersacja. — Ostrzega się przed pokątnymi „lekcjami" języków. Uwaga na adres: tylko Głęboka 18!!! ▼
WYUCZAM pisania na maszynach w języku niemieckim i polskim. Romańska, ul. Zyblikiewicza 5. 5355
LEKCJE tańca towarzyskiego teorii Silvestra. Wieczysty, Kopernika 16, oficyny, I. piętro. 13194
STENOGRAFII polskiej, niemieckiej oraz języka niemieckiego nauczają listownie Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin ul. Narutowicza 37 (skrytka pocztowa 109). Wyczerpujące inform. po nadesłaniu zł 2.
ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia, Lagerstrasse — (Obozowa) 3. m. 4. 13754
LEKCJE fortepianu i cytry. Prof. M. Lipiński, Plac Halicki siedem — II. piętro 5301
ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 roku Informacje: Warszawa, ulica Smolna 34, mieszk. 4. 5282
KTO przeprowadzi solidną powtórkę rachunków i geometrii z siódmej klasy szkoły powsz. Gaz. Lw. 13578:

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER mechanik szuka pracy — najchętniej na wóz osobowy. Listy do Gaz. Lw. 13418
OSOBA w średnim wieku szuka pracy, zajmie się całym gospodarstwem Listy do Gaz. Lw. 13538:
DZIEWCZYNA lat 14 z prowincji — poszukuje pracy do dzieci. Zgłoszenia: Legionów 39, m. 5. ▼
KOBIETA lat 48, pracowita, uczciwa poszukuje dozorcówki. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 13586:
RUTYNOWANY buchalter - bilansista ze znajomością planu kont i języka niem. szuka samodzielnego stanowiska Łaskawe listy G. L. 13670

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego ewent. z częściowym utrzymaniem — przy polskiej rodzinie, w okolicy Politechniki. Gaz. Lw. 13948
POKOIKU skromnego niekrępującego, szukam, cena i dzielnica obojętne Listy do Gaz. Lw. 13533
WARSZAWA, Pensjonat, Moniuszki 7 m 8 w pokojach bieżąca woda.
MIESZKANIE 1-pokojowe — osobne wejście, gaz, światło frontowe do wynajęcia od zaraz. Kościuszki 22: m. dwa, od 17 do 19. ▼
ODSTĄPIĘ pokój i kuchnia bez gazu. Wiadomość: Wybranowskiego 11 u dozorcy. ▼
NA dobę od niedzieli (czternastego) rano potrzebny czysty komfortowy pokój (niekrępujący) dla przejezdnej kulturalnej pary. Zgłoszenia natychmiast do Gaz. Lw. nr 14610
POSZUKUJĘ komfortowego eleganckiego pokoju z osobnym wejściem na parę dni w miesiącu. Cena obojętna. Zgłosz. Gaz. Lwowska 14624

POLECENIA GODNE FIRMY

CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowski, Boimów cztery. 13451
W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika — sztychy. 5297
KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12, — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.
OPRAWKI przezroczyste do Kennkart — Sobieskiego 5. 5412
DOM HANDLOWY R ROMAN — PRZEMYŚL, SIENKIEWICZA nr 5. telefon 14—15. Skład konsygnacyj Lwów, Piekarska 24, tel. 268—21 poleca: budynie, cukier waniliowy, liście bobkowe, sodę oczyszczoną itd., barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów i t. d Cenniki na żądanie: tylko hurtowo, prowincja za zaliczeniem 11254
KAZIMIERZOWSKA 49 księgarnia kupuje i sprzedaje książki wszelakiej treści. 5394
DLA firm i osób prywatnych korespondencję na maszynie i tłumaczenia załatwia Biuro, Plac Akademicki 1, I. p. Z prowincji odwrotnie
WORKI i torby papierowe. Szumski Łyczakowska cztery 13393
DEZYNFEKCJE — tępienie robactwa jak pluskwy, pchły, karaluchy i t. p. zwalczanie szczurów i myszy, impregnacje drzewnych części w budowlach przeprowadza we Lwowie i na prowincji: Asid A. G. Alleestr. 1 (Romanowicza). Telefon 230—40
ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30. 4772
LEKARSKIE instrumenty i elektromedyczne aparaty poleca we wielkim wyborze firma Mgr B. Bojko, Lwów, Sykstuska 2. Tamże kupno i naprawa — używanych aparatów i narzędzi. 5309

WORKI na kartofle poleca Drogerja Lwów, Kopernika 1. 14685
PAPIERY i story do zaciemniania — Szumski, Łyczakowska 4. 13395
CHROŃCIE ziemniaki przed gniciem. Przeciwgnilny środek „Karsan" poleca Drogerja Lwów, ul. Kopernika jeden. 14691

ZGUBY

DNIA 8. 11. w tramwaju nr 1 między godz. 4—5.15 zgubiono dużą brązową torebkę zawierającą paszport sowiecki i Ausweis wydany przez firmę Ackermana w Buczaczu na nazwisko Moderacka Rozalia; proszę o zwrot dokumentów za wysokim wynagrodzeniem na adres: Piekarska 29; m. 16, Lwów; wierzę w uczciwość.
SKRADZIONO dnia 26. 10. 1943 r. Ausweis nr 211 wydany przez „Egl. Osten" na nazwisko Nowak Adela.
DNIA 30. 10. w ósemce skradziono portfel z gotówką i dokumentami — Kennkartę wydaną przez IV. Urząd dzielnicowy, Ausweis oraz legitymację Ukr. Komitetu wszystko na nazwisko Hajduk Stefania, ul Pełczyńska 10. Bardzo proszę zręcznego pana o zwrot dokumentów. ▼
SKRADZIONO Dienstausweis wyd. przez Kfr. Werkstatt d. Lw. 103/VIII Lwów, na nazwisko Koropis Mikołaj
SKRADZIONO dnia 30. 10. 1943 r. w tramwaju nr 8 między g. 15—15.30 Personalausweis nr 98421 wydany przez Regierung Krakau, Meldekartę z Arbeitsamtu, Bescheinigung na przebywanie na ulicy w czasie godzin urzędowych, kartkę na Kennkartę z III. Dzielnicy oraz fotografie. Proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem: Mitis Wanda, Zielona 11 b, m 3. 13566
ZGUBIONO 30 10. 1943 r. Ausweis na nazwisko Malinowski Zbigniew wydany przez P. K. Ost. 547. Proszę o zwrot Ausweisu za wynagrodzeniem, Kulparkowska 3, m. 5. ▼
SKRADZIONO Ausweis wyd. przez H. K. P 547 na nazwisko Woch Władysław. ▼
UPRASZA się uprzejmie o zwrot zgubionych dnia 31. 10. w tramwaju nr 3 Ausweisu, bloczku do Kennkarty i meldunku policyjnego na adres: Zofia Pisarska, Rynek 38 — (sklep z farbami) za wynagrodz.
KTO znalazł klucze! Prosi się o zgłoszenie do dozorcy za odpowiednim wynagrodzeniem, Ormiańska 15, — drzwi nr 1. 13648
DNIA 7. 11. br. skradziono w tramwaju nr 8 na odległości Teatr Wielki — ul. Królowej Jadwigi, między 17 a 18 godz torebkę damską zawierającą paszport sowiecki, metrykę urodzenia, pamiątkowe fotografie i inne dokumenty na nazwisko Szeląg Maria oraz gotówką około 200 złotych. Proszę łaskawie o zwrot tylko dokumentów, Lwów, Pierackiego 4, cukiernia. ▼
ZGUBIONO Ausweis, bloczek na Kennkartę, zaświadczenie odbycia służby Baudienstowej, zameldowanie policyjne na nazwisko Władysław Cholewiński, Krzywczyce 73. Zwrot wynagrodze. ▼
SKRADZIONO portfel w tramwaju 2 dnia 8. 11 godz. 17, z gotówką i dokumenty: Dienstausweis nr 0193 wydany przez Institut für Fleckfieber und Virusforschung Lemberg — Kennkartę z Krakowa, zaświadczenie Arbeitsamtu, Policyjne zameldowanie oraz zezwolenie radiowe na nazwisko Leopold Kapanowski. Proszę zwrócić dokumenty do Gaz. Lw lub na ul. Brajerowską 10, I piętro mieszk. 5, pieniądze za wynagrodz.
DOKUMENTY: Ausweis i przepustkę nocną, wydane przez firmę „Securitas", skradzione w tramwaju nr 10 wraz z portfelem i diamentem do cięcia szkła. Alfawicki Jan, Grunwaldzka 8. ▼
DNIA 28. 10. 1943, skradziono mi portfel z dokumentami, a mianowicie metrykę chrztu na nazwisko Antoni Schimanek, Ausweis nr 242/41 z dn. 1. 9. 1942, Ausweis żony nr 242/41 z dnia 25. I 1942, wydany przez Schimanek Antoni i Schimanek Zo SSchimanek Antoni i Schimanek Zofia oraz bloczki do Kennkart. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Przestrzegam przed nadużyciem. Adres: Schimanek Antoni, ul. Wygoda nr 15 — (Lewandówka). ▼
SKRADZIONO w tramwaju dnia 1 listopada 1943 Ausweis Ost Energie Lemberg na nazw. Bäumel Anna. ▼
SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Narodną Torhowlę we Lwowie na nazwisko Baczmaha Antoni, Lwów, Hartunggasse 10 (Supińskiego). ▼
PROSZĘ pana złodzieja o zwrot dokumentów, karty rzemieślniczej na wyroby cukiernicze, metryki, Michał Janicki, Nowej Rzeźni 18, m. 4 — za wynagrodzeniem. 13636
ZGUBIONO paszport III. Z. P. nr 517042 Komers Adam. ▼
ZGUBIONO dnia 31 października 1943 r., o godz. 11 tej na Dworcu Głównym przy wsiadaniu do tramwaju nr 1, portfel z dokumentami i pieniędzmi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów opiewających na nazwisko Pittner Kazimierz pod adresem J. Murawski, Lwów — Krzywczycka 20, albo listem poleconym Przeworsk - Ordynacja. 13654
SKRADZIONO dnia 1 11 1943 przy wsiadaniu do tramwaju na Dworcu: polski dowód osobisty i sowiecki paszport na nazwisko Broś Marian. Prosi się o zwrot dokumentów pod adresem właściciela: Dwernickiego sześć, mieszk trzy. 13653
DNIA 22 10. 1943 wieczorem zgubiono przy wysiadaniu naprzeciw cerkwi meszcik dziecinny brązowy na bawolej podeszwie. Zwrot za wynagrodzeniem. Wyspiańskiego 14 a: II. p. m. sześć. 13662
DNIA 31. 10. skradziono w tramwaju nr 9, następujące dokumenty — Ausweis nr 334 wydany przez Reinigungsamt Lemberg, kartę zameldowania policyjnego na nazwisko Johann Weissgärber, zamieszkały we Lwowie przy ulicy Steingasse nr 9. ▼
DNIA 1. 11. zgubiono Ausweis Ostbahn, potwierdzenie Komisariatu dzielnicy VI na odbiór Kennkarty i ważne zapiski na nazwisko Kazimierz Bommersbach. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem stacja Lwów - Kleparów. ▼

Sprzedaż MYDŁA i ŚWIEC
na niemieckie kartki spożywcze
SEIFENVERTEILUNGSSTELLE
Lwów — plac Prusa 1.



Dokuczliwy ból nagniotków to przebrzmiałe echo. Opaska Elastocorn usuwa nagniotki szybko i łatwo. Natychmiast po nałożeniu jej przenikający ból ustępuje a stwardniała skóra pozwala się wkrótce usunąć.

ELASTOCORN

GENERATORY STACYJNE
na drzewo produkują
ZAKŁADY MECHANICZNE
Inż. Z. LISOWSKI
Warszawa, ulica Różana 8.

W KRAKOWIE SPRZEDAM wraz z firmą, wszelkimi koncesjami i pozwoleniami władz niemieckich pierwszorzędnie zaprowadzone **DUŻE PRZEDSIĘBIORSTWO** — wraz z 3 pokojowem mieszkaniem Potrzebna gotówka 400.000 Zł. Zgłoszenia Gazeta Lwowska 14605

MASŁO
dla uprzywilejowanych (Fett für Bevorzugte) wydaje, jak też realizuje Zusatz I—II
JULIUSZ MEINL
Lwów Szpitalna 1, tel 206—47

ZGUBIONO czarną rękawiczkę u zbiegu ul. Zielonej i placu Dreszera do ul. Jabłonowskich Oddać za wynagrodzeniem ul. Jabłonowskich 28, mieszkanie dwa. ▼
PASZPORT rosyjski skradziono dn. 30. października na nazwisko — Antonina Kremer. 13679
SKRADZIONO dnia 30 10. w tramwaju nr 10 dokumenty: książkę Ubezpieczalni, Ausweis, fotografie, papiery zwolnienia z pracy i komisji lekarskiej, paszport, Bescheinigung z E. W. Z. na nazwisko Hryncajów Wojciech. Proszę o zwrot — Persenkówka 9. ▼
ZGUBIONO Kennkartę niemiecką na nazwisko Danuta Kraus dnia 31. 10. w tramwaju nr 7: proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem Jagiellońska 24, m. 4. ▼

ZAGINIENI

ZAGINĄŁ Stefan Osada, lat 39, buchalter w Strutynie koło Złoczowa, dnia 1. 11. 1943 r w drodze między Gołogórami a Strutyniem. Ktokolwiek miałby jakąś wiadomość o nim proszony jest podać siostrze, Lwów, Poratyńskiego 7, m. 4. 14466
KTO wie gdzie przebywają Jan i Anna Płochinowie ze Stalina (Józefówka) w ostatnim czasie przebywali w Krzywym Rogu, raczy łaskawie donieść ustnie lub pisemnie — Tacjana Szumna, Lwów, ul. Piekarska piętnaście, mieszkanie sześć.
WISZNIEWSKI Jan, lat 82, wzrostu średniego, szatyn, ubrany w granatowy płaszcz, szary kaszkiet, ciemne półbuciki, wydalił się 28-go z domu i jeszcze nie powrócił. Ktoby coś o nim wiedział, proszę dać znać lub przyprowadzić pod adres Ludwik Wiszniewski, Kołomea Hauptstr. za bardzo wysokim wynagrodzeniem.

PRYWATNE

DANISZEWSKA Wera! Dlaczego milczysz uporczywie? Tęsknę! Oczekuję listu Gaz. Lw nr 13316 Karol.
ZIUTKO!! Wróć do domu, ojciec ciężko chory, jestem bezradna. Leonia Deresiewicz, Krupiarska 15.
TENIU! listy otrzymałam. O wyjechał ze wsi, podaj Twój adres, Poste restante jak dotychczas. — Karolina Samborska. 13539
HALLO! Hallo! Pan Senetela Kazimierz, proszony jest usilnie o danie znaku swego istnienia w formie listu na adres: Lwów, ul. Zadwórzańska 40, Pan Nowosielski 14579
PANNA Rika. List otrzymałem Czekam 16 bm. o 16-tej pod zegarem Kawiarnia Wiedeńska. Zygmunt

Redakcja przyjmuje w godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. Telefony: Sekretariatu 202 28 Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 ... terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie ... Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4